

Recenzje

Aneta M. Sokół

Bogdan Zeler, *W dialogu z Lutrem*, Wydawnictwo Augustana, Bielsko-Biała 2018, ss. 92 (Biblioteka 500 lat Reformacji, 7).

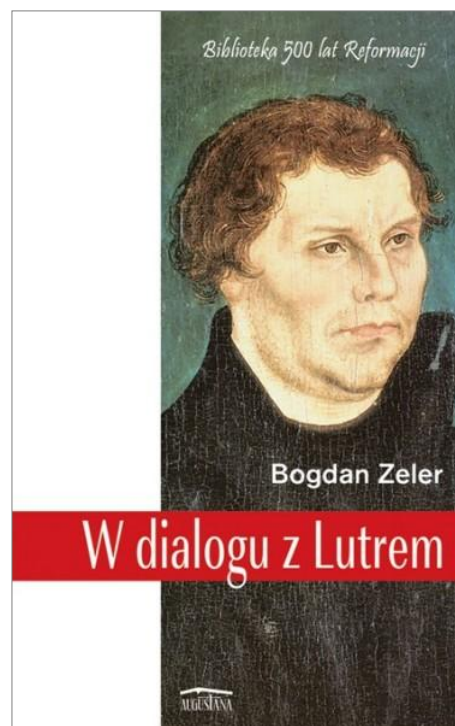
„W dialogu z Lutrem” – to tytuł najnowszej książki prof. Bogdana Zelera, literaturoznawcy, wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ewangelickiego publicysty, a także byłego prezesa katowickiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. To intrygujące nieco zaproszenie do wsłuchania się w słowa wypowiedziane niegdyś przez Reformatora, zdania, frazy, sentencje warte nowego odczytania po stuleciach, ponownego zatrzymania uwagi na zawartych w nich przesłaniach.

Na zawartość książki składa się ponad dwadzieścia sentencji przypisywanych Lutrowi, dotyczących spraw wiary, ludzkiego życia, otaczającego świata i jego problemów. To zdania, które zyskały status „skrzydlatych słów”, które funkcjonują w powszechnym odbiorze zastępując długie nieraz narracje czy wyjaśnienia. Dlaczego myślowy dorobek Reformatora zaprezentowany został przy pomocy tych krótkich wypowiedzi, w oderwaniu od innych tekstów, rozpraw czy dzieł teologicznych współtworzących reformacyjną spuściznę? W poprzedzającym wstępie autor zaznacza, że w dzisiejszych czasach cenimy sobie przede wszystkim skrótowość i celność wypowiedzi, w internetowym uniwersum, w którym funkcjonujemy, liczą się słowa komunikatywne, znaczeniowo pojemne, a przy tym w pełni zrozumiałe. „To konsekwencja przeniesienia znacznej części naszego życia do Sieci” – zaznacza Profesor. „Żyjemy w „epoce fragmentu”. Do tej poetyki chciałbym się tu odwołać. Dlatego każdy rozdział będzie rozpoczynał cytaty z pism Reformatora. To tekst Lutra będą inspiracją. Spróbuję wyczytać z tych fragmentów to, co aktualne dla współczesnego człowieka...”

Z jednej strony zatem przekonamy się o aktualności słów Lutra, wypowiedzianych w czasach odmiennych od naszych pod każdym względem, w innych okolicznościach, realiach, w innej kulturze emocjonalnej, a pomimo to przemawiających również do dzisiejszego ich odbiorcy. Czy możliwy jest dialog z Lutrem? Jak się również okaże, wypowiedziane przez Lutra frazy mogą być zachętą do przeciwstawienia odległemu „rozmówcy” własnych spostrzeżeń, wątpliwości, własnego rozumienia konfesyjnych wartości czy spraw wiary. Pomimo dzielących rozmówców pięciu stuleci, jak unaocznia lektura, istnieje pomiędzy nimi pewien obszar wspólnych zapatrywań, poglądów dotyczących życia, naszych powinności, naszego miejsca na ziemi. Ta dostrzeżona przez autora „wspólnota” pozwala na dialogowanie z Lutrem, snucie rozważań inspirujących współczesnego czytelnika, łączących dwa różne światy nicią porozumienia, doświadczeniem wiary, a przede wszystkim doświadczeniem człowieka wierzącego lub poszukującego swojej drogi do Stwórcy.

Tym obszarem wspólnych doznań umożliwiającym swoisty dialog raz jest niepokój i niepewność, towarzyszące ludziom u progu XXI wieku, ale dostrzegane również w czasach Lutra. Terroryzm, kataklizmy, fale uchodźców – to dobrze znane symptomy naszych czasów, wojny religijne, inkwizycja, bunty wywołane przez najuboższych – czasy reformacyjne niosły ze sobą swoje własne poczucie zagrożenia, przekonanie o ich schyłkowości i nadszarpniętym końcu. Jak zatem odczytać na tym tle pierwszą z zaproponowanych sentencji o „sadzeniu jabłoni”? Dlaczego Luter przekonuje o potrzebie odradzania życia nawet w obliczu zagrożeń? Jak odnieść się z dzisiejszego punktu widzenia do zawartego w tych słowach imperatywu ważnego nawet w obliczu końca świata? („Gdybym nawet wiedział, że jutro świat przestanie istnieć, to jeszcze dziś zasadziłbym drzewko jabłoni”).

Podłożem wspólnych zapatrywań innym razem mogą być rozterki związane ze stanem posiadania, niepokój o zgromadzone dobra czy majątki, przeciwstawione popieranej przez niektórych zasadzie



życiowego minimalizmu, tak zbieżnej z dawnym nakazem poprzedstawiania na małym. „Niczego się nie boję, ponieważ nic nie mam” – w tych słowach nie chodzi tylko o pozbycie się strachu towarzyszącego z reguły ludziom bogatym, ważniejsza jest inne przejawy aktywności, aktywności wynikającej z troski o bliźniego, o potrzebujących, których nietrudno spotkać wokół, kiedyś czy obecnie. W słowach Reformatora odnajdziemy pytanie o to, co w naszym życiu jest ważne, o jakie dobra powinniśmy zabiegać?

Tym wspólnym obszarem wyznaczającym dialog wokół zdań wypowiedzianych w odległych czasach, prawd, które nie utraciły swej aktualności, mogą być wspólne doświadczenia – muzyka, która w Kościołach ewangelickich w dalszym ciągu zajmuje miejsce szczególne, modlitwa stanowiąca po dzień dzisiejszy podstawę chrześcijańskiego życia czy miłość do zwierząt, nieobca Lutrowi, zwłaszcza, gdy przypomina, że „pies jest najwierniejszym ze zwierząt i byłby bardzo drogi...”.

Podstawą dialogu z Lutrem jest także wspólnota doświadczanych sytuacji życiowych; autor przytacza jedno z najśłynniejszych zdań wypowiedzianych przez Reformatora, co miało miejsce w Wormacji przed obliczem cesarza i papieskimi wysłannikami, w obronie własnych poglądów przeciwstawiających się całemu dotychczasowemu Kościołowi. „Oto stoję, nie mogę inaczej...” – przypomnienie słów Lutra jest jednocześnie zaproszeniem do dyskusji na temat prawdomówności, wierności uznawanym zasadom, a przede wszystkim dochowaniu wierności Bogu. Łączy nas z Lutrem także wiele wspólnych spostrzeżeń na temat świata i rzeczywistości podlegającej wciąż tym samym prawom, zasadom i normom. Prezentacja poglądów Lutra na temat natury kłamstwa („Lawina kłamstwa”), prawdy („Zwycięstwo prawdy”) czy ludzkiej potrzeby dążenia do szczęścia („Rzeczy i ludzie”) to rozważania zarazem o meandrach współczesnego świata, o przewrotnej naturze ludzkiej, nad którą stara się zapanować człowiek uzbrojony w wiarę i miłość.

Rozmowy z Lutrem stały się okazją do przypomnienia nowej koncepcji dobrych uczynków, które nie stanowią już zadośćuczynienia za grzechy, ale mają swoje miejsce w systemie wartości uznanych przez nową konfesję. Zbawienie otrzymujemy z łaski, ale to „dobre uczynki” utożsamiane z bezinteresownym niesieniem pomocy drugiemu człowiekowi nadają sens ludzkiej egzystencji, określają codzienność człowieka wierzącego pozostawiając „bezimienne dzieła” tu na ziemi, dla innych. Lutrowe zdania przypominają o wyznacznikach ewangelickiej tożsamości kształtującej kolejne pokolenia wyznawców. Przywołane zostały strofy reformacyjnego hymnu („Ewangelicki hymn”), wsluchujemy się także w sądy Lutra na temat świątyń, w których powinno rozbrzmiewać Słowo („Nasze kościoły”). Ewangelicką tożsamość definiowaną przez Ojca reformacji wzbogacają współczesne rozważania, poparte przez współczesnego autora komentarzem biblijnym, historycznym, a także osobistym.

Nie zabrakło pośród prezentowanych tekstów odniesień do obchodów Roku Reformacji, w tym refleksji nawiązujących nie tylko do słów Lutra, ale także wrażeń z pobytu w mieście Lutra - Wittenberdze, gdzie 2017 rok obfitował w wystawy poświęcone reformacyjnej tematyce, wydarzenia czy konferencje.

Można podkreślić, że prof. Bogdan Zeler przedstawia czytelnikom okoliczności powstania poszczególnych wypowiedzi, kontekst obyczajowy, historyczny czy biograficzny związany z powstaniem sentencji. Jest to także droga prowadząca do bliższego poznania Reformatora, jego poglądów, życiowych doświadczeń i mądrości przekazanej potomnym. Każdy z dwudziestu trzech niewielkich tekstów ukazuje, jakie znaczenie miały wypowiedziane słowa w czasach Lutra, by następnie wsluchać się w ten sam przekaz w realiach nam współczesnych, by rozmawiać o aktualności wypowiedzianych słów, a zarazem o świecie, o życiu, o problemach, z którymi my także musimy się zmierzyć.

Współczesny autor wprowadza czytelnika w myślowy świat Lutra wykorzystując nowoczesnej trendy komunikacji, zadomowione w świecie mediów, uwzględniające oszczędność i podkreśloną już celność wypowiedzi. Zaprezentowane sentencje wpisały się w to współczesne uniwersum przekazu. Prof. Bogdan Zeler przybliży czytelnikom myślowe dziedzictwo Reformacji zachęcając tym samym do podjęcia własnego dialogu z przekazem Lutra, do osobistych refleksji nad niezmiennymi pytaniami człowieka wierzącego, do podjęcia trudu przewartościowania własnych priorytetów czy stawianych sobie wyzwań.

Zebrane w książce sentencje prezentowane były na łamach „Zwiastuna Ewangelickiego” z okazji Roku Reformacji. Czytelnicy poznawali felietony prof. Zelera wraz z ukazywaniem się kolejnych numerów pisma. Opublikowane w postaci książki mają szansę trafić do większego grona czytelników. Niewielkich rozmiarów publikacja przypominająca garść Lutrowych myśli, wydana z okazji Roku Reformacji, może zapewne inspirować do refleksji także po jubileuszowych uroczystościach.